

dr hab. Jolanta Dygul
Katedra Italianistyki
Uniwersytet Warszawski

RECENZJA ROZPRAWY DOKTORSKIEJ MGR AGNIESZKI PIWOWARSKIEJ,
L'IMMAGINARIO SATIRICO NELLA PROSA DI STEFANO BENNI

Rozprawa doktorska mgr Agnieszki Piwowarskiej dotyczy mało w Polsce znanego włoskiego autora, który jednak w swoim kraju jest niezwykle cenionym pisarzem od wielu lat komentującym w swoich książkach sytuację społeczno-polityczną Włoch. Dysertacja ma charakter literaturoznawczy, uwzględnia jednak szeroko pojęty kontekst społeczno-polityczny. Celem pracy jest analiza elementów satyrycznych obecnych przede wszystkim w prozie Stefana Benniego, w mniejszym stopniu zaś w jego utworach poetyckich i teatralnych. Autorka wyodrębnienia i klasyfikuje główne motywów, postaci i obrazy satyryczne oraz opisuje ich funkcję w budowaniu przesłania. Rozprawa ma logiczną i przejrzystą budowę, składa się ze wstępu, czterech obszernych części (pierwsza – o charakterze teoretycznym, trzy kolejne – analitycznym) oraz zakończenia. Pracę uzupełnia bogata bibliografia, uporządkowana według dwóch głównych kategorii (utwory Benniego i inne dzieła cytowane w pracy), a zamyka ją streszczenie w języku włoskim. Treść pracy jasno odpowiada tematowi określoneemu w tytule. We wstępie Autorka przedstawia sylwetkę satyryka, prezentując szerokie zakres zainteresowań Benniego (współpraca z prasą, utwory prozatorskie, kino i performance, działania społeczne), a także opisuje cel swoich badań oraz strukturę pracy.

Rozdział pierwszy otwierają rozważania na temat komizmu, a właściwie na temat trudności w zdefiniowaniu komizmu. Autorka pisze „nie łatwo jest znaleźć precyzyjną definicję komizmu” (s. 12). To prawda, syntetyczne przedstawienie problematyki definiowania komizmu na przestrzeni różnych epok nie jest oczywiście zadaniem prostym, ale przedstawienie garści uwag na ten temat, kilka cytatów z Władimira Proppa czy Luigiiego Pirandella w niczym nie pomaga. Widać zresztą, jaką trudność sprawia ta kwestia autorce, używa dużo cytatów, ponieważ niełatwo jej własnymi słowami wyrazić sedno przedstawianych opinii. Poprzestaje na dość ogólnikowych stwierdzeniach i nie precyzuje zakresu znaczeniowego tego terminu. Określenie definicji, zawężenie granic badanego zjawiska jest niezbędne do prowadzenia dalszych analiz. Dobór prac teoretycznych jest nieco chaotyczny, choć trudno się dziwić, zważywszy na ogrom prac z tej dziedziny. Szkoda, że

Autorka nie wybrała prostego rozwiązania i nie sięgnęła po *Słownik terminów literackich*, który pomógłby w usystematyzowaniu fenomenu komizmu, zawężając go do perspektywy historycznoliterackiej. Dzięki krótkiemu i rzeczowemu ujęciu kwestii teoretycznej, rozważania Benniego na temat komizmu można by wpisać w szerszy kontekst, a tak pozostają one w oderwaniu, a przecież postrzeganie komizmu przez bolońskiego autora jako kategorii estetycznej (np. „scrittura precisa” s. 15), która ma wartość poznawczą (np. „comicosofia” s. 14) i etyczną („il comico è la lotta tra il bene e il male...” s. 15), nie jest niczym nowym. O utrzymywaniu dystansu wobec obiektu komicznego pisał już choćby Arystoteles, a o sprzeczności między prawdą a pozorem –Schopenhauer. Podobieństw można by pewnie znaleźć więcej, gdybyśmy mieli wyznaczone wcześniej punkty odniesienia. Błędów nadmiernego upraszczania nie popełnia Autorka w kolejnym rozdziale tej części, przedstawiając etymologię i definicje satyry, choć przyznam zamiast definicji z *Enciclopedia Treccani*, wołałabym, aby autorka sięgnęła znów po *Słownik terminów literackich*, który nie tylko przedstawia nieco bardziej rozbudowaną definicję, ale także krótki rys historycznoliteracki, co pomogłoby wyznaczyć pewne punkty odniesienia do literatury włoskiej, wskazać na powinowactwa utworów Benniego z włoską tradycją literacką, bo tego w pracy brakuje. Jak pisze Autorka już we wstępie satyra to istotna część literatury włoskiej, lecz pomimo długiej tradycji, nie jest to gatunek jednorodny, ewoluuje bowiem, dostosowując się do czasów, w których powstaje. Słusznie, niemniej jednak pewne cechy pozostają wspólne (z pewnością zmienia się język i realia), trudno się więc zgodzić z Autorką, kiedy wymienia tylko Daria Fo jako jedyny wzór dla Benniego ze względu na łączenie komizmu i zaangażowania politycznego oraz tworzenie specyficznego języka. Dario Fo niewątpliwie inspirował Benniego, zresztą Bolończyk sam o tym pisze, więc trop jest słuszny, ale szkoda, że nie został dodatkowo pogłębiony, ponieważ to właśnie włoski Noblista mógłby doprowadzić nas do kolejnych źródeł inspiracji, czy też powinowactw literackich. Autorka wskazuje także na silne zakorzenienie twórczości Benniego w studenckim ruchu kontestacji, co uwidacznia się w podważaniu skostniałych form kultury poprzez przemieszanie kultury wysokiej i kultury niskiej. Nie negując wpływu roku '68 na sposób uprawiania literatury przez bolońskiego autora, bo dla wielu mu współczesnych twórców to okres przełomu, warto by jednak zbadać ten temat gruntowniej. Autorka pisze też o wielkich moralistach, począwszy od Leopardiego (s. 25), zapominając o autorach oświeceniowych (choćby Parini). Pomimo tych mankamentów, należy zauważyć, że w rozdziale tym Autorka wyznacza zakres znaczeniowy badanego tu terminu „satyra”, co w syntetyczny sposób można ująć w następujących kategoriach:

1. różnorodność formalna i treściowa utworów,
2. rejestrowanie rzeczywistych wydarzeń i procesów społecznych w krzywym i szyderczym zwierciadle satyry, co pozwala w sposób lekki mówić o sprawach poważnych,
3. wydźwięk moralizatorski (ośmieszenie wad społecznych ma prowadzić do poprawy ludzkiej natury) i motywy filozofujące,
4. język pełen inwencji, pozwalający na oddanie złożoności świata.

A to pozwala na prowadzenie dalszych rozważań w odniesieniu już do konkretnych tytułów Benniego. Twórczość autora została sklasyfikowana według dwóch typów satyry – satyrę społeczną i polityczną.

Część druga, poświęcona satyrze społecznej, otwiera analityczny etap pracy. Trzy pierwsze rozdziały analizują wyimaginowane miejsca (Gladonia, Tristalia i Usitalia), opisane przez Benniego, które dzięki ukrytym w tekście sygnałom – jak trafnie dowodzi Autorka - w sposób jednoznaczny należy utożsamiać ze Włochami i konkretnymi momentami współczesnej historii tego kraju. Wykorzystując różnorodne źródła, mgr Piwowarska rozszyfrowuje aluzje onomastyczne (np. Mussolardi, Riviera Adrenalinica, mare Adrenalio, Tristalia, Berlanga), wydarzenia oraz postaci ze świata przedstawionego, odnoszące się do konkretnych faktów z życia politycznego Włoch końca XX wieku i początków nowego tysiąclecia. Szczegółowo analizuje także wszelkie odniesienia do włoskiej rzeczywistości (polityka, zjawiska społeczne, takie jak konsumpcjonizm, globalizacja, amerykańizacja zwyczajów, a także problemy życia codziennego i inne), kompetentnie poruszając się w tym temacie. W drugiej części Autorka skupia się na temacie telewizji, niezwykle często poruszonym w utworach Benniego, a w trzeciej na kwestii społeczeństwa konsumpcyjnego oraz zagrożeniach zeń płynących. Motyw wpływu telewizji na widzów, jedenasta muza jako instrument manipulacji, uzależnienie dla dużej części społeczeństwa, nie tylko zresztą włoskiego, zaczął pojawiać się już w latach '70 w artykułach prasowych Benniego. Telewizja jest postrzegana przez autora jako „jedna z przyczyn zubożenia kultury” (s. 42). Autorka sumiennie kataloguje występujące w twórczości Benniego tematy związane z negatywnym wpływem telewizji na ludzką naturę, na postrzeganie świata, komunikowanie się, wydawanie pieniędzy, na politykę, omawia między innymi kwestię poprawiania, a nawet kreowania rzeczywistości, pogoni za sensacją, manipulowania opinią publiczną, reklam, a także ironiczną wizję telewizji ukazanej jako sztuka wysoka w poszczególnych, trzeba przyznać niezwykle trafnie dobranych, przykładach z twórczości Benniego, zestawiając je z różnymi zjawiskami socjologicznymi, takimi jak na przykład „homo videns”, zdefiniowany przez Giovanniego Sartoriego jako regres w rozwoju człowieka na skutek wizualnej kultury

telewizyjnej. Podobnie czyni odnośnie zjawiska społeczeństwa konsumpcyjnego w kolejnym rozdziale tej części. Tok rozważań Autorki jest przekonujący, ukazuje dobre rozeznanie w problematyce badanych zjawisk. Niemniej jednak czasem brak pewnego podsumowania, w którym można by w sposób bardziej widoczny wypunktować sposób budowania komizmu. Widać to wyraźnie w analizie opowiadania *Papà va in tv* ze zbioru *L'ultima lacrima* (1994): autorka uważnie analizuje fabułę, która z kolei staje się punktem rozważań natury socjologicznej (teatralizacja przemocy, telewizyjne *reality*) ale trochę mniej uwagi skupia na koncepcji komizmu. Tok narracji w tym opowiadaniu zbudowany jest natomiast tak, aby stworzyć efekt zaskoczenia odbiorcy w skutek kontrastu pomiędzy oczekiwaniami, celowo przez autora rozbudzonymi (długie przygotowania rodziny do oglądania taty w telewizji), a końcowym rozwiązaniem sytuacji komicznej (wykonanie kary śmierci), co jest jednym z typowych zabiegów budowania efektu komicznego.

W części trzeciej przechodzimy do analizy tematu polityki oraz ekologii w twórczości bolońskiego autora. Komentowanie aktualnych wydarzeń politycznych rozpoczyna Benni już w latach '70 ubiegłego stulecia. W tej części także na podstawie wybranego materiału Autorka sprawnie kataloguje tematy (klasa polityczna, casus Berlusconi, polityka i biznes, polityka i mafia, oportunizm, kryzys współczesnej demokracji, ekologia, wojna, wizje końca świata), rozszyfrowując ukryte aluzje do osób i wydarzeń. Z dużo większą starannością niż w części drugiej komentuje i analizuje różnorodne sposoby budowania efektu komicznego: typy stylizacji (np. pastisz wiersza *La pioggia nel pineto* Gabriela D'Annunzia – s. 97-99, czy karykatura), odniesienia do tradycji literackiej (np. moralizatorska satyra *Prostaczek* Woltera – s. 96, można by też wskazać wcześniejsze *Listy perskie* Monteskiusza, gdzie także mamy wyraźne zderzenie mentalności i doświadczeń pomiędzy obserwatorem a przedmiotem obserwacji), elementy karnawalizacji (odwrócenie porządku świata – s. 103 i 125), czy też figur retorycznych (np. groteskowe *enumeratio* – s. 102 i 127, czy też częste przykłady hiperbolizacji). Autorka słusznie wykazuje także, że w przypadku tematyki ekologicznej i wojennej Benni odchodzi od wąskiego kontekstu włoskiego, rozszerza swoje pole obserwacji i nadaje swoim utworom charakter uniwersalny.

W części czwartej Autorka analizuje specyficzny język Benniego („bennilingua”), a także styl. Opisuje więc kolejno: w pierwszym rozdziale - gry słowne (fonetyczny zapis słów angielskojęzycznych, np. *Uoltrèt – Wall Street*; przeinaczanie imion własnych, np. *Sofronia Leon – Sophia Loren*; nazwy intertekstualne; imiona znaczące; neologizmy; skracanie i łączenie słów; mieszanie różnych stylów językowych, wysokich i niskich); w drugim – mieszanie języków (angielski, niemiecki, hiszpański, a nawet łacina), często uproszczonych

do pisowni fonetycznej, oraz dialektów włoskich, tworzenie własnego idiomu; w trzecim – parodie różnych żargonów i języków specjalistycznych; w czwartym – enumeracja jako środek stylistyczny, nadający prozie ekspresji; w piątym – charakterystyczny styl autora, rodzaj podsumowania zgromadzonego materiału. Ta część pracy jest niezwykle starannie uporządkowana, Autorka w sposób zdyscyplinowany wyodrębnia kolejne cechy języka Benniego, ilustrując je odpowiednią ilością przykładów. I choć nie jestem językoznawcą, więc trudno mi oceniać w sposób kompetentny zaproponowane kategorie, muszę przyznać, że opis ma charakter konsekwentny i spójny. Trzeba jednak odnotować, że podobnie jak w przypadku terminu „satyra”, tak i tu Autorka nie wskazuje źródeł inspiracji w literaturze włoskiej. Zdaję sobie sprawę, że nie to jest głównym celem pracy, trudno jednak choćby nie napomknąć o możliwych relacjach. Trzeba bowiem pamiętać, że satyrę włoską w różnych momentach swego rozwoju cechował właśnie specyficzny język, użycie dialektów, czy parodii języka. Dobrym tropem byłby wymieniany przez Autorkę, także jako wzór właśnie języka, Dario Fo, którego Pietro Trifone wpisał w nurt tradycji literatury włoskiej, zwany „linią Folengo-Gadda” (Trifone, *L'italiano a teatro...*). Nurt ten charakteryzuje się wielojęzycznością, tworzeniem sztucznych idiolektów, złożonych z różnych stylów, żargonów, a co za tym idzie świadomym odrzuceniem języka dominującego. W podsumowaniu dysertacji znajdziemy krótki fragment, dotyczący źródeł inspiracji. Punkt odniesienia widzi mgr Piwowarska w bachtinowskiej teorii karnawalizacji, wskazując na powinowactwa z Komedią dell'Arte, Molierem, powieści XVII-wieczną, Wolterem, Diderotem i Swiftem.

W konkluzji rozprawy Autorka podsumowuje swoje rozważania, dostrzegając w twórczości Benniego kontynuację tradycji menippejskiej ze względu na mieszanie fantastyki i moralności. Nie wiem, czy trzeba sięgać aż do tak odległego wzorca, może właściwszym nawiązaniem byłaby satyra oświeceniowa, którą charakteryzowała różnorodność stylistyczna, a także bardzo wyraźna funkcja dydaktyczna, czego dowodzą także wymienieni w podsumowaniu rozprawy autorzy - Wolter, Diderot i Swift. Niewątpliwie jednak wydzwięk moralizatorski jest w twórczości Benniego bardzo wyraźny, podobnie jak jego zaangażowanie w komentowanie aktualności. Autorka zwraca także uwagę na postmodernistyczny charakter twórczości, skrupulatnie wymieniając cechy, które można wpisać w ramy tej tendencji (s. 176). Bardzo trafne wydają mi się nawiązania do bachtinowskiej teorii karnawalizacji, to rzeczywiście dobry klucz interpretacyjny dla twórczości satyrycznej Benniego. Zgodzić się także należy z należycie przedstawioną i zilustrowaną na licznych przykładach pesymistyczną wizją współczesnego społeczeństwa włoskiego, czy też aktualnego świata.

Podsumowując, przedstawiona do recenzji dysertacja doktorska mgr Agnieszki Piwowarskiej jest niewątpliwie pracą oryginalną i samodzielną. Mimo wskazanych wcześniej niedociągnięć, rozprawa stanowi wartościową analizę wybranego zagadnienia, w której Autorka bardzo kompetentnie odwołuje się do kontekstu społeczno-politycznego współczesnych Włoch. Należy wskazać na uwzględnienie bogatej literatury przedmiotu, w pracy dość często są odwołania do publikacji internetowych i artykułów z gazet i czasopism, co przy analizie twórczości współczesnego pisarza, wydaje się wręcz nieuniknione. Praca napisana jest w języku włoskim w sposób staranny, strona edytorska nie budzi zastrzeżeń. Stwierdzam, że rozprawa doktorska mgr Agnieszki Piwowarskiej spełnia wszelkie warunki stawiane w ustawie rozprawom doktorskim i wnoszę o dopuszczenie jej do dalszych etapów przewodu doktorskiego.

Warszawa, 25.08.2015


dr hab. Jolanta Dygul